



Sygn. akt IV CSK 222/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Mirosława Wysocka

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa M. A. i in.,  
przeciwko Lokatorsko - Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej "W." w G.  
o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 6 grudnia 2006 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w G.  
z dnia 12 grudnia 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

W pozwie przeciwko Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W. powodowie [...] reprezentujący część członków tej spółdzielni wnieśli o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 11 kwietnia 2003 r. o podziale spółdzielni podjętą na podstawie art. 108a ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), obowiązującego przed wejściem w życie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 12 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw. (Dz.U. Nr 240, poz. 2058).

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy częściowo zastąpił uchwałę Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 11 kwietnia 2003 r. w przedmiocie podziału pozwanej spółdzielni wraz z uchwałą uzupełniającą z dnia 28 czerwca 2003 r. w części dotyczącej podziału składników majątkowych i w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że grupa 91 spośród 175 uprawnionych członków posiadających spółdzielcze własnościowe prawa do lokali położonych w budynkach przy ul. G. nr 13, 15, 17, 19 oraz ul. N. 37 w G., znajdujących się w zasobach Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W., wystąpiła do zarządu z żądaniem zwołania Zebrania Przedstawicieli w celu podjęcia uchwały o podziale spółdzielni na podstawie art. 108a obowiązującego wówczas prawa spółdzielczego. Podział miał nastąpić poprzez wydzielenie części majątku spółdzielni wraz z towarzyszącą infrastrukturą i utworzenie nowej spółdzielni mieszkaniowej „N.” w G. Przedmiotem wydzielenia miał być kompleks pięciu budynków z lokalami mieszkalnymi oraz użytkowymi wraz z miejscami postojowymi w podziemnym garażu położonym przy ul. G. Przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie Zebranie Przedstawicieli pozwanej w dniu 11 kwietnia 2003 r. podjęło uchwałę nr 1/03 o podziale Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W. przez wydzielenie z niej spółdzielni mieszkaniowej „N.” zgodnie z zasadami podziału terytorialnego, czyli poprzez wydzielenie części gruntu znajdującego się w użytkowaniu wieczystym pozwanej spółdzielni, na której znajdują się przedmiotowe budynki.

Spór pomiędzy stronami dotyczył zastosowanego przez pozwaną kryterium podziału składników majątkowych oraz praw i zobowiązań wyliczonych na podstawie współczynnika zależnego jedynie od powierzchni lokali mieszkalnych. Sporne było również uznanie 13 miejsc parkingowych w podziemnym parkingu przy ul. G. za majątek wspólny i obciążenie z tego tytułu nowopowstałej spółdzielni na rzecz Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W. opłatą w wysokości 278 817,12 zł. oraz nie przyznanie jej żadnego z wolnostojących lokali użytkowych.

Rozstrzygając sprawę Sąd Okręgowy przychylił się w zasadzie do stanowiska powodów i orzekł, że wskaźnikiem podziału składników majątkowych, praw i obowiązków powinien być stosunek powierzchni wszystkich lokali znajdujących się w zasobach Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W. do powierzchni lokali nowopowstającej spółdzielni. Stosunek wyliczony jedynie na podstawie powierzchni lokali mieszkalnych nie uwzględniał bowiem wkładów budowlanych wniesionych przez tych występujących z żądaniem członków spółdzielni, którym przysługiwało tylko prawo do lokalu użytkowego, garażu bądź miejsca postojowego. Pominięcie w wyliczeniu wskaźnika powierzchni lokali użytkowych byłoby krzywdzące dla powodów, gdyż zmniejszyłoby go znacząco – z 6,02 % do 5,24 %.

Sąd nie podzielił natomiast argumentów powodów w kwestii przyznania nowopowstającej spółdzielni w wyniku podziału, praw własności do lokali użytkowych znajdujących się poza jej terenem i zbudowanych przed 1990 r. W ocenie Sądu w tym przypadku mechaniczny podział majątku w oparciu o ustalony wskaźnik, istotnie naruszałby interesy członków, którzy pozostali w Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W. Powodowie nie wykazali bowiem, że w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania tej części majątku pozwanej. Nie należy im się więc udział w prawach do tych składników majątkowych, tylko ze względu na kupno mieszkania lub lokalu użytkowego w spółdzielni po 1990 r.

W przedmiocie spornych między stronami 13 miejsc parkingowych w budynku przy ul. G., Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że te składniki majątkowe należy przyznać nowopowstałej Spółdzielni Mieszkaniowej „N.” wraz z jednoczesnym rozliczeniem ich wartości. Rozliczenia tego dokonano w taki sposób, że o ile ich wartość przekroczyła kwotę wyliczoną na podstawie przyjętego dla podziału wskaźnika

6,02 % wartości wszystkich lokali użytkowych Lokatorsko Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej W., nadwyżką obciążono nowopowstałą jednostkę.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana. Zaskarżając wyrok w całości, wniosła o jego uchylenie i umorzenie postępowania lub zmianę wyroku i oddalenie powództwa. Podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 108a prawa spółdzielczego, poprzez brak rozróżnienia istotnych interesów członków spółdzielni od innych interesów członków spółdzielni występujących z żądaniem podziału i przez przyjęcie różnych kryteriów interesów członków spółdzielni oraz nieważności postępowania przez nieuwzględnienie, że powodowie, którym jako grupie przepis art. 108a prawa spółdzielczego nadał zdolność sądową, utracili ją z chwilą zarejestrowania Spółdzielni „N”.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 grudnia 2005 r. oddalił apelację pozwanej jako nieuzasadnioną. Jego zdaniem nie zasłużył na uwzględnienie zarzut utraty zdolności sądowej przez powodów, z chwilą zarejestrowania się nowej spółdzielni. Sąd zauważył, że myśl art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielni (Dz. U. 1990 r., Nr 6, poz. 36, dalej „ustawy zmieniającej”) z żądaniem podziału spółdzielni może, obok powołanego do reprezentowania członków organu spółdzielni, wystąpić także większość członków spółdzielni, których prawa i obowiązki majątkowe wiążą się z wyodrębnioną organizacyjną jednostką spółdzielni, lub z częścią majątku spółdzielni nadającą się do wyodrębnienia. W zakresie reprezentacji członków żądających podziału, stosuje się odpowiednio przepisy o zakładaniu spółdzielni. Zgodnie więc z art. 6 § 1 prawa spółdzielczego członkowie ci, zanim uchwalą i podpiszą statut, mogą wybrać zarząd lub komisję organizacyjną. Organy te reprezentują żądających podziału członków spółdzielni w stosunkach zewnętrznych i wewnętrznych, gdy podejmują działania mające na celu wydzielenie się z dotychczasowej spółdzielni. Wśród działań, do których upoważnieni są członkowie domagający się podziału, jest możliwość wystąpienia do sądu o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale, gdy wydania takiej odmówiło walne zgromadzenie spółdzielni, lub uchwała o podziale narusza istotne interesy członków. Zdaniem Sądu drugiej instancji, analiza przytoczonych przepisów, prowadzi do wniosku, że w okresie od dnia 31 grudnia 1990 r. członkowie spółdzielni żądający jej podziału, otrzymali wyraźnie oznaczony stopień

samodzielności. Dopuszczenie do działania i występowania w obrocie cywilnoprawnym oraz zastrzeżony w ustawie zakres samodzielności żądających secesji członków spółdzielni, sprawia, że należy uznać, iż komisja organizacyjna reprezentująca członków spółdzielni, których prawa i obowiązki są związane z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką spółdzielni, albo z częścią majątku nadającą się do takiego wyodrębnienia, ma zdolność sądową w sprawie o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni. Na zdolność tę, jak i na legitymację procesową czynną w rozpatrywanej sprawie, nie ma wpływu zarejestrowanie nowopowstałej spółdzielni.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także zarzutu naruszenia art. 108a prawa spółdzielczego. Podzielił w tej materii rozważania Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że nie sposób przyjąć aby kryterium wyliczenia wskaźnika, według którego dzielone są aktywa spółdzielni, pozbawione była przymiotu istotności. Ocenił, że samo ustalenie tego wskaźnika było prawidłowe, a orzeczenie trafne, skoro wszystkie lokale wybudowane z środków niepochodzących z wkładów członków nowej spółdzielni, pozostały w majątku pozwanej, co zabezpieczyło jej interesy i nakłady. Z kolei dokonanie podziału całości majątku w oparciu o wskaźnik wyliczony jedynie na podstawie powierzchni lokali mieszkalnych, uszczuplałoby prawa członków spółdzielni wydzielonej.

W skardze kasacyjnej, opartej na postawach naruszenia prawa materialnego tj. art. 108a § 4 prawa spółdzielczego, poprzez błędną wykładnię tego przepisu, która doprowadziła do uwzględnienia wszystkich a nie tylko istotnych interesów członków spółdzielni i przyjęcia różnych kryteriów interesów spółdzielni istniejącej i spółdzielni nowopowstałej oraz naruszania przepisów postępowania tj. art. 182 § 2 k.p.c. i art. 174 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu utraty zdolności sądowej powodów pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Liczba członków spółdzielni występujących z żądaniem wydania orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale może być nawet mniejsza niż określona w art. 6 § 2 prawa spółdzielczego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1992 r., III CZP 53/92, OSNC 1992, nr 12, poz. 220). Pozwana nie kwestionowała jednak legitymacji

procesowej powodów w chwili wytoczenia powództwa, lecz podnosiła, że utracili oni zdolność sądową w toku procesu.

Zarzut nieważności postępowania sprowadzał się bowiem do stwierdzenia, że grupa członków spółdzielni występujących z żądaniem podziału nie zachowała prawa do występowania w charakterze powodów po dokonaniu wpisu powstałej Spółdzielni „N.” do Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z dnia 13 października 2004 r.

Tymczasem z treści art. 108a § 4 prawa spółdzielczego wynika, że roszczenie o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę przysługuje członkom także wtedy gdy uchwała o podziale zapadła i stała się ze względu na jej niezaskarżenie podstawą wpisu do rejestru wydzielonej spółdzielni, choć naruszała istotne interesy członków występujących z żądaniem podziału. Na gruncie wykładni językowej tego przepisu nie budzi wątpliwości pogląd, że w razie podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwały o podziale, członkowie których prawa i obowiązki majątkowe są związane z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką spółdzielni albo częścią majątku spółdzielni, która nadaje się do takiego wyodrębnienia mogą domagać się wydania przez sąd orzeczenia zastępującego poszczególne postanowienia uchwały o podziale naruszające ich istotne interesy. Norma ta jest zatem nie tylko źródłem roszczenia takich członków ale i podstawą ich legitymacji procesowej, przy czym o zdolności sądowej tych członków decyduje faza zgłoszenia wniosku o podział, a ewentualna utrata członkostwa na dalszych etapach omawianego postępowania nie ma z tego punktu widzenia znaczenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1992, III CZP 53/92 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2006 r. I CZ 17/06 niepublikowane). Gdy zatem powództwo dotyczy zastąpienia orzeczeniem poszczególnych postanowień uchwały o podziale pomimo rejestracji wydzielonej spółdzielni, członkowie, którzy wystąpili z takim roszczeniem, zachowują zdolność sądową w sprawie.

Dodać się godzi, że już na gruncie art. 9 ust 4 ustawy zmieniającej, pomimo jego nieco odmiennego brzmienia, w drodze wykładni funkcjonalnej oraz z odwołaniem się do argumentu *a maiori ad minus* w judykaturze przyjęto, że każda uchwała walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni może być zaskarżona do sądu przez członka z powodu jej niezgodności z przepisami prawa lub statutu (art. 42 § 2 prawa

spółdzielczego) oraz, że dopuszczalność tego roszczenia nie wyłączała powództwa o wydanie orzeczenia zastępującego część uchwały o podziale spółdzielni np. co do podziału majątku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1991 r., II CR 63/91, OSPiKA 1992, nr 2, poz. 38).

Ze względu na rodzaj więzi procesowej występującej pomiędzy pozwaną i Spółdzielnią „N.” po jej zarejestrowaniu nowopowstała jednostka powinna wziąć udział w dalszym toku postępowania, niemniej Sąd Najwyższy uchybienia tego nie mógł uwzględnić z powodu nie powołania w skardze kasacyjnej jako naruszonego właściwego przepisu kodeksu postępowania cywilnego (np. art. 195 k.p.c.). Skarga kasacyjna jest obecnie środkiem służącym od prawomocnego orzeczenia, tak sformalizowanym, że jej podstawy są ograniczone do wskazanego naruszenia przez sąd drugiej instancji prawa materialnego, bądź przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to miało mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jest to więc środek kontroli tylko wskazanych błędów prawnych. Nie jest natomiast instrumentem kontroli trafności orzeczenia w tym sensie, że służy do wyeliminowania ewentualnych niewytkniętych uchybień - oczywiście poza kardynalnymi brakami wywołującymi nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji. Z tego względu dla skuteczności skargi w ramach zarzutu kasacyjnego nie jest wystarczające przedstawienie wadliwości, ale jej poprawne zakwalifikowanie, tj. wskazanie, które przepisy – oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) ustawy zostały naruszone (por np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114). Rozpoznanie sprawy bez udziału Spółdzielni „N.”, nie wywołało oczywiście skutku nieważności postępowania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 kwietnia 1948 r., Wac 73/48, OSN 1948, nr 1 poz. 22 i z dnia 29 stycznia 1957 r. OSN 1959, nr 1, poz. 4).

Powołany jako naruszony art. 182 § 1 k.p.c. określa przyczyny umorzenia postępowania zawieszono na zgodny wniosek stron ze względu na niestawiennictwo lub brak albo wskazanie złego adresu powoda, bądź niewskazanie adresu pozwanego, albo z powodu niewykonania w sprawie zarządzeń uniemożliwiających nadanie sprawie biegu, a więc jest całkowicie nieadekwatny do występującego w sprawie problemu.

Z kolei art. 174 § 1 k.p.c. został powołany wadliwie już z tego względu, że w skardze kasacyjnej nie wskazany został żaden z jego punktów. Zawieszenie postępowania z urzędu na podstawie punktu pierwszego tego przepisu byłoby uzasadnione gdyby powodowie z chwilą rejestracji Spółdzielni „N.” rzeczywiście utracili zdolność sądową, co, jak wynika z powyższych uwag, nie nastąpiło.

Chybiony był także zarzut obrazy art. 108a § 4 prawa spółdzielczego. Uchwała o podziale z dnia 11 kwietnia 2003 r. wraz z uchwałą uzupełniającą z dnia 28 czerwca 2003 r. wbrew stanowisku skarżącej naruszała istotne interesy członków występujących z żądaniem podziału. Miejsca parkingowe w podziemnym garażu przy ul. G. zgodnie z zasadą podziału terytorialnego trafnie zostały przydzielone do majątku powstałej Spółdzielni zwłaszcza, że zostały zrealizowane na terenie na którym wykonano zadanie 3B dotyczące budowy wyodrębnionego osiedla obejmującego budynki nr 13, 15 17, i 19 przy ul. G. oraz nr 37 przy ul. „N”. Skoro zostało ono wykonane w latach 1995 – 1997 i 1999 – 2001 to zgodnie z uzasadnionym interesem pozwanej, jej powinny przypaść lokale użytkowe zbudowane przed 1990 r. Sąd Apelacyjny w sposób należyty wyważył więc interesy wszystkich członków spółdzielni. Trafnie podkreślił, że podział dokonany według wskaźnika wynikającego tylko z powierzchni mieszkalnej nie uwzględniałby oczywistego faktu, że w nowej rzeczywistości społeczno - gospodarczej zmieniły się zasady finansowania lokali użytkowych, tj. że zostały one przydzielone tym członkom spółdzielni, którzy wnieśli wkłady budowlane odpowiadające kosztom ich budowy. Z art. 109 § 4 prawa spółdzielczego wynika, że podział spółdzielni powinien zapewniać prawidłowe funkcjonowanie utworzonej spółdzielni i interesy jej członków należy w pełni zagwarantować oraz w razie ich kolizji z interesami dotychczasowej spółdzielni lub jej członków ochronie podlegają tylko ważne gospodarcze interesy dotychczasowej spółdzielni i istotne interesy jej członków. Skoro Sąd Apelacyjny w sposób należyty uwzględnił te przesłanki podziału to także nieusprawiedliwiona okazała się podstawa naruszenia prawa materialnego.

Z tych względów skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).



jc